

Barbara Smolińska-Theiss

Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

Pedagogika społeczna – pedagogika społecznie zaangażowana Wokół inicjatyw i ruchów społecznych

W dniach 17–18 września 2018 r. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbył się kolejny, szósty w historii Zjazd Pedagogów Społecznych, którzy obradowali tym razem jako Zespół Pedagogiki Społecznej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk połączony ze Stowarzyszeniem Pedagogiki Społecznie Zaangażowanej. Gospodarzem spotkania był Zakład Pedagogiki Społecznej Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM. W Zjeździe uczestniczyły 144 osoby, w tym 56 samodzielnych pracowników naukowych reprezentujących różne ośrodki pedagogiki społecznej w Polsce. Myślą przewodnią Zjazdu, wypracowaną przez członków prezydium Zespołu Pedagogiki Społecznej, było hasło: „**Pedagogika społeczna – pedagogika społecznie zaangażowana. Wokół inicjatyw i ruchów społecznych**”. Zjazd został pomyślany jako próba poszukiwania odpowiedzi na coraz bardziej nabrzmiałe wyzwania społeczno-edukacyjne współczesności.

Nie było to jednak zadanie nowe i oryginalne. Te same, albo zbliżone idee pojawiły się w zasadzie na wszystkich wcześniejszych zjazdach. Tak było w 1937 r. podczas pierwszego Zjazdu, kiedy grono współpracowników i wychowanków Heleny Radlińskiej krytykowało społeczne nierówności i wyrażanie artykułowało misję pedagogiki społecznej w służbie jednostkom i grupom społecznie wykluczonym. Na kolejnych Zjazdach: w 1947 i 1957 r., artykułowano nadzieje wynikające ze zmian politycznych i mobilizowały środowisko

pedagogów społecznych do działań na rzecz odnowy życia kraju. W historii pedagogiki społecznej szczególnie zapisał się trzeci Zjazd, który odbył się 23–24 listopada 1981 r. Trzy tygodnie przed wprowadzeniem stanu wojennego grono pedagogów społecznych dyskutowało nad budzeniem i rozwijaniem sił społecznych w narodzie. Wydarzenia późniejsze potwierdziły potrzebę zwracania się pedagogiki społecznej w stronę realiów społeczno-politycznych, a także konieczność przypominania ideałów II Rzeczypospolitej i Pokolenia Niepokornych z początków XX w. Po dłuższej przerwie pedagodzy społeczni spotkali się ponownie w 2013 r. Mottem piątego zjazdu było Korczakowskie hasło: „Świata nie można zostawić takim jaki jest”.

Zjazd w roku 2018 potraktowaliśmy także jako znak czasu odzwierciedlający zmiany społeczne. Prawie 30 lat po przewrocie społeczno-politycznym wyrosła nowa generacja ludzi wykształconych i otwartych na Europę i świat, a jednocześnie powiększyły się dystanse, nierówności i podziały społeczne. Do głosu doszły różne grupy interesów reprezentujące skrajne stanowiska polityczne, społeczne, kulturowe, religijne. W przestrzeni publicznej pojawił się nowy przekaz na granicy manipulacji, nowy język nacechowany fałszem i agresją. Rzeczywistość odsłoniła wręcz powszechną obecność w życiu społecznym negatywnych zjawisk, takich jak m.in.: wrogość, złość, niewiedza, łamanie zasad i prawa. U ich podstawy znalazły się przede wszystkim łatwo dające się manipulować emocje społeczne odrzucające wiedzę i refleksję nad światem społecznym. Andrzej Kojder wiąże to zjawisko z kryzysem aksjologicznym (Kojder 2016). Transformacja polityczna podważyła stare tradycyjne wartości, a jednocześnie nie zdołała stworzyć nowych alternatywnych, atrakcyjnych wzorów godnego życia.

Przed pedagogiką społeczną w tych nowych warunkach stają ponownie pytania o edukacyjny wymiar zmiany społecznej, o nowy przekaz społeczny, nowe relacje między środowiskiem nauki i praktyki. Kryją się za tym pytania o rzeczywistość, nie fasadową, nie zawłaszczoną przez różne siły, demokrację, partycypację i wspólnotę pedagogów społecznych, teoretyków i praktyków działających na różnych polach i obszarach.

Społeczne zaangażowanie nie jest nowym zadaniem. Leży ono u podstaw pedagogiki społecznej. Ma głębokie ugruntowanie w tradycji tej dyscypliny. W jej dotychczasowym rozwoju na plan pierwszy wysuwały się idee: powszechnego dostępu do kultury i edukacji, wsparcia rozwoju jednostek, grup i środowisk społecznych oraz zaangażowanie społeczne. Ich fundamentem była „norma demokratyczna”, w myśl której każdy ma niezakwestionowane prawo do edukacji, kultury, pomocy i rozwoju. Z kolei zaangażowanie społeczne łączyło się z krytyką zastanych warunków, spojrzeniem perspektywnym oraz

działaniem na rzecz zmarginalizowanych jednostek i grup społecznych. Klamrą łączącą wymienione idee-zasady działania był etos służby drugiemu człowiekowi. Termin „służba” łączył, niczym pomost, dwa światy: świat idei oraz świat realiów, pole teorii pedagogicznej oraz obszar praktyki społeczno-edukacyjnej.

W nowych, dzisiejszych warunkach społecznych te zadania nie giną, zyskują tylko inny wymiar, inne znaczenie, wpisują się w inne ramy, uruchamiają inne środki działania. Pedagogika społeczna jest dzisiaj nauką i praktyką należącą do świata globalnej, uniwersalnej komunikacji. A jednocześnie jest silnie ugruntowana w polskich realiach społeczno-politycznych, kulturowych, ekonomicznych, religijnych. Nadal łączy badania z działaniem społeczno-pedagogicznym, wsparciem socjalno-kulturalnym oraz etyczną misją służby społecznej.

Pedagogika społeczna od początku akcentowała i akcentuje swoje funkcje aksjologiczne i normatywne. Zwraca się do uniwersalnych wartości, podkreśla godność osoby ludzkiej i jej niezbywalne prawa do wolności oraz samostanowienia. Akcentuje podmiotowość człowieka w demokratycznym ładzie społecznym. Kieruje się w stronę dobra wspólnego, solidarności międzyludzkiej. Akcentuje subsydiarną rolę państwa. Ten normatywny model, ukazujący relację człowiek–środowisko–społeczeństwo, jest niezbywalną ramą badania, działania i kształcenia pedagogów społecznych.

Fundamentem kształcenia pedagogów społecznych i łącznikiem między dawną a współczesną pedagogiką społeczną jest etos zawodowy, ukierunkowany na odkrywanie pozytywnych sił, kapitałów, zasobów służących poprawie sytuacji jednostek i grup społecznie zmarginalizowanych. Budowanie pozytywnej zmiany społecznej jest, powtarzaniem za klasykami pedagogiki społecznej, etosowym nakazem pedagogiki społecznej, pedagogów społecznych i pracowników socjalnych. W środowisku naukowym budzi on czasami wątpliwość, bywa traktowany jako relikwiny minionego czasu, a nawet jako utopia pedagogiczna. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to niezbywalny element tożsamości pedagogiki społecznej. Dokumentuje fundamentalne wartości i zasady tej dyscypliny. W trudnych warunkach społecznych staje się busolą wyznaczającą kierunek zmian pedagogiki społecznej.

Dla pedagogów społecznych etos dyscypliny i profesji jest dzisiaj wyzwaniem skłaniającym do nowego odczytania funkcji praktycznej i społecznej tej dyscypliny. Pojawia się współczesny model pedagogiki społecznie zaangażowanej, oparty nie tylko na tradycjach tej dyscypliny, ale wpisujący się w szeroki dyskurs o nowej roli nauk społecznych i humanistycznych. Nauki społeczne, jak i humanistyczne, zwracają się coraz bardziej w stronę misji, posłannictwa i różnorodnych oddolnych inicjatyw (Elias 2003; Nussbaum 2008). Dla humanistów wytwarzanie wiedzy przenosi się coraz bardziej w przestrzeń spo-

łeczną, wchodzi w obszar praktyk artystycznych uwzględniających współbycie, empatię, solidarność. Istotą tych działań jest refleksja i refleksyjność połączona z krytycyzmem (Łebkowska 2017). Można tę refleksyjność pedagogiki społecznej interpretować w perspektywie wartości heurystycznej badania i działania pedagogów społecznych skierowanych na docieranie do istoty poznania, samorozwoju, zmiany standardów myślenia i działania. Refleksyjność przenosi się także na sferę publiczną (społeczną) i indywidualną. Buduje transformatywne zmiany samych badaczy, zmienia naukę i jej rolę, jaką ona pełni wobec jednostki i wobec systemu.

Dyskurs na temat refleksyjności i krytyczności ociera się zawsze o problemy władzy i wiedzy, o związki między polityką a edukacją. Pedagodzy społeczni widzą ten związek jako stały element towarzyszący edukacji. Nie daje się on sprowadzić do eksponowanych i demaskowanych w pedagogice ideologii wychowawczych. W pedagogice społecznej, swoistym wentylem pozwalającym rozumieć i łagodzić napięcia między pedagogiką a polityką, jest refleksyjność i krytyczność tej dyscypliny.

Wątek ten w pedagogice przedstawili m.in. Zbyszko Melosik oraz Tomasz Szkudlarek na tle perspektywy postmodernizmu oraz ponowoczesności, a później w odniesieniu do dysonansu między wiedzą a władzą (Melosik, Szkudlarek 1998). Zagadnienie krytyczności jest obecne w wielu znaczących publikacjach pedagogicznych. Bywa traktowane jako nowy nurt w myśleniu czy świadomości pedagogicznej (Czerepaniak-Walczak 2006), jako perspektywa analizy zjawisk edukacyjnych (Śliwerski 2001; Kwaśnica 2014; Nowak-Dziemianowicz 2014). Powraca w opracowaniach Bogusława Milerskiego i Macieja Karwowskiego, którzy łączą klasyczne stanowiska Maxa Horkheimera oraz Jürgena Habermasa, akcentujących polityczno-emancypacyjny charakter pedagogiki ze współczesną racjonalnością prakseologiczną, hermeneutyczną i emancypacyjną (Milerski, Karwowski 2016). Racjonalność emancypacyjna jest skierowana na upodmiotowienie, samostanowienie i wolność jednostki – podkreślają wymienieni autorzy (Milerski, Karwowski 2016, s. 151).

Pedagogika społeczna pozostaje w ścisłej relacji z polityką, rozumianą nie jako władza polityczna (*politics*), ale jako edukacyjne, obywatelskie wypełnianie przestrzeni publicznej, społecznej (*polis*). Jest to przestrzeń badania i działania pedagogiki społecznej. To w niej dokonują się zasadnicze zmiany społeczno-edukacyjne. Po jednej stronie pojawiają się różnorodne obywatelskie działania, ruchy społeczne, oświatowe. Z drugiej strony – polityka, kapitał, fundamentalizm religijny, skrajne grupy ideologiczne podejmują różne próby zawłaszczania lub wyparcia pedagogiki z tego obszaru działania i wprowadzenia do przestrzeni *polis* swoich jawnych czy ukrytych programów.

W Polsce dopiero przełom polityczny na nowo odkrył problemem polityczności pedagogiki rozumiany jako jej społeczne zaangażowanie. Oznaczał on powrót do antropocentrycznej pedagogiki społecznej i uprawianie jej w służbie grupom społecznie naznaczonym, w obronie uniwersalnych wartości: sprawiedliwości społecznej, równości, solidarności. W pedagogice społecznej połączył on społeczną misję, etos i posłannictwo tej dyscypliny wpisane w jej korzenie – z nowymi społeczno-edukacyjnymi wyzwaniem. Współczesna, zaangażowana pedagogika społeczna nie tyle walczy, nie tyle dystansuje się wobec polityki, ale przede wszystkim rozwija i buduje własną przestrzeń polityczności (*policy*) rozumianej jako „roztropna troska o dobro wspólne”. Jest ona skierowana na rozwijanie indywidualnej i zbiorowej podmiotowości, na wzmacnianie kompetencji i sprawczości, na aktywizację jednostek i grup, animację społeczną, wspieranie samorozwoju jednostek i budowanie nowych ruchów społecznych, na racjonalne i refleksyjne tworzenie nowych instytucji, nowych reguł i praktyk edukacyjnych w różnych obszarach życia. Zaangażowana pedagogika społeczna jest autonomiczna, otwarta, podmiotowa i racjonalna, wchodzi w sferę życia publicznego. Nazywana bywa pedagogiką publiczną (Skrzypczak 2016). Kieruje się w stronę współcześnie definiowanego obywatelstwa i partycypacji.

Termin „obywatelstwo” od dawna funkcjonuje w pedagogice społecznej. Stosowała go Helena Radlińska w odniesieniu do dzieci, do kobiet i różnych grup społecznie odrzucanych. Po wielu latach, w nowych warunkach społecznych, pojęcie to zyskuje nowe znaczenie. Najszerszej jest ono traktowane jako instytucja społeczno-polityczna. Łączy się z władzą, z typem ideologii, pokazuje obywatelstwo jako warunek demokracji. W takiej perspektywie budzi zainteresowania polityków i politologów.

Pedagogika społeczna nie rezygnuje z takiej szerokiej interpretacji obywatelstwa wniesionej przez Thomasa H. Marshalla. Obywatelstwo analizuje w płaszczyźnie społeczno-edukacyjnej. Widzi je w trzech perspektywach. Po pierwsze: odwołuje się do praw i uprawnień jednostki oraz subsydiarnych powinności państwa w tym zakresie. Po drugie: zwraca uwagę na aktywność obywatelską i obywatelskie zaangażowanie. Z pedagogicznego punktu widzenia istnieje jeszcze trzeci ważny element. Jest to obywatelskość rozumiana jako poczucie przynależności do wspólnoty nadające jednostce określoną tożsamość.

Pedagog społeczny w swojej praktyce odwołuje się do podstawowych dokumentów (Konstytucja, Deklaracja Praw Człowieka, Konwencja o Prawach Dziecka, Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych). Rozumie i zna prawne ramy działań na rzecz równości praw kobiet, seniorów, mniejszości etnicznych, religijnych, seksualnych. Zna agendy dotyczące zrównowa-

żonego rozwoju itp. Wszelako jednak uwaga pedagogiki społecznej koncentruje się nie na zapisach prawnych, ale na praktyce społecznej. Dotyczy pytania, jak obywatele mogą i realizują swoje prawa do rozwoju, do edukacji, jak korzystają z praw i uprawnień socjalnych, jakie czynniki ograniczają te prawa, jakie je wspierają.

Jest to obywatelstwo społeczne rozumiane jako proces wyłaniania się praktyk społecznych dotyczących różnych grup obywateli: dzieci, kobiet, seniorów. Praktyki te, przypisane do określonych grup i instytucji, są często standaryzowane przez różne procedury pracy pedagogicznej. Reprodukują określone zachowania i struktury. Obywatelstwo społeczne prowadzi do wyłaniania się statusów społecznych jednostek i grup (Theiss 2018). Jest to związek dwustronny, np. prawa dziecka umożliwiają dziecku obywatelstwo, a jednocześnie obywatelstwo dziecięce oznacza specjalne prawa i status przysługujący dzieciom.

Obywatelstwo różnych grup społecznych przekłada się na ich aktywność i zaangażowanie widoczne najczęściej w obszarze działania instytucji wychowawczych oraz społeczności lokalnej. Jest ono bardzo ważnym obszarem zainteresowań pedagogiki społecznej. Diagnozy z tego zakresu najczęściej łączą się z pytaniami o podmiot, typ, formę i miejsce obywatelskiej obecności. Można przyjąć, że obywatelstwo społeczne jest koherentną, funkcjonalną strukturą, która zawiera prawa i uprawnienia określonej grupy; grupa ta musi znać te prawa, być z nimi statusowo związana, upominać się o nie, móc i umieć wykorzystywać je w działaniu. W dzisiejszych naukach społecznych ten model obywatelstwa wpisuje się w różne dyskursy, w teorie i stanowiska dotyczące władzy, wiedzy, przemocy, legitymizacji, miejsca.

Przedłużeniem, rozwinięciem terminu obywatelstwo jest pojęcie „partycypacja społeczna”. W najszerszym znaczeniu oznacza ona funkcję uspołecznienia, jest relacją pomiędzy jednostką a społeczeństwem. Partycypacja może być widziana w perspektywie politycznej i dotyczyć udziału w wyborach i w sprawowaniu władzy. Dla pedagoga społecznego jest to zagadnienie społeczno-edukacyjne wskazujące na aktywizację jednostek i grup w działania podejmowane w przestrzeni publicznej. Łączy się ono z udziałem obywateli w uzgadnianiu potrzeb środowiska lokalnego, w podejmowaniu decyzji, a przede wszystkim w uczestnictwie w różnych akcjach, czynach, klubach, organizacjach i stowarzyszeniach. Partycypacja jest wyrazem demokracji i jej społecznym miernikiem. Obecnie jest to priorytetowy problem współczesnej pedagogiki, pokazujący obywatelski status nie tylko młodego pokolenia, ale i inny model wychowania.

Partycypacja obejmuje różne formy, jest realizowana na różnych poziomach. Pedagodzy, pracownicy socjalni, politycy społeczni, obrońcy praw dzieci,

kobiet, osób niepełnosprawnych, różnorodnych grup społecznie zmarginalizowanych zgodnie przekonują, że partycypacja społeczna jest drogą budowania społeczeństwa obywatelskiego. Jest to dzisiaj zdwojone wyzwanie, które staje przed pedagogiką społeczną i środowiskiem pedagogów społecznych. Pytamy, na ile pedagogika społeczna potrafi otworzyć się na codzienność, praktyczność, na problemy ludzi odrzucanych, naznaczonych innością, odmiennością, na ile potrafi w nowych warunkach – zarówno w przestrzeni akademickiej, jak i otwartej przestrzeni publicznej – budować *Rzeczpospolitą Przyjaciół*.

Zjazd Pedagogów Społecznych obradujący pod hasłem „Pedagogika społeczna – pedagogika społecznie zaangażowana. Wokół inicjatyw i ruchów społecznych” miał nie tyle wyznaczyć, ale raczej otworzyć pole refleksji nad rolą różnorodnych inicjatyw i ruchów społecznych działających na rzecz edukacji, wsparcia socjalnego i zmiany społecznej. Uwaga pedagogów w naturalny sposób koncentrowała się wokół problemów dziecka, rodziny i szkoły. W polu zainteresowania były także – tak ważne w dzisiejszej rzeczywistości – wyzwania wobec organizacji pozarządowych, wspólnot sąsiedzkich, kościelnych i lokalnych. Bardzo wyraźnie wybrzmiewał także głos pedagogów społecznych upominających się o prawa kobiet i młodych ludzi ze środowisk LGBT+. Zwieńczeniem tych dyskusji były pytania o formację pedagogów społecznych w warunkach zmiany.

W gościnnych murach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza Zjazd stał się otwartym forum, wymianą myśli między teoretykami a praktykami. Było to spotkanie okrągłego stołu, przy którym powoli tworzył się perspektywiczny program badania i działania nad nowymi wyzwaniami stającymi przed pedagogiką społeczną, umacniała się wspólnota pedagogów społecznych, teoretyków i praktyków reprezentujących różne ośrodki i instytucje. W dyskusji pojawiały się pytania o definicje i redefinicje problemów stojących przed pedagogiką społeczną, pytania o ich ramy teoretyczne i metodologiczne, o dostępne środki działania i dobre praktyki w wybranych zakresach.

Problemy te uczestnicy Zjazdu podejmowali w ramach dyskusji, wymiany myśli, prezentacji różnych stanowisk i doświadczeń prowadzonych w diecezji w grupach tematycznych, tzw. podstolikach. Są one wymienione dalej w programie Zjazdu. Tematykę dyskusji i poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania zawierają kolejne sprawozdania zamieszczone w dalszych częściach prezentowanej publikacji.

Prezydium Zespołu Pedagogiki Społecznej KNP PAN, Stowarzyszenie Pedagogiki Społecznie Zaangażowanej oraz wszyscy uczestnicy Zjazdu dziękują władzom diekańskim Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza: Prof. dr hab. Agnieszce Cybal-Michalskiej

i Dr hab., prof. UAM Waldemarowi Segiedowi za gościnne przyjęcie środowiska polskich pedagogów społecznych. Szczególne podziękowania składamy kierownikowi Zakładu Pedagogiki Społecznej Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM Dr hab., prof. UAM Katarzynie Segied oraz wszystkim pracownikom Zakładu Pedagogiki Społecznej UAM oraz Katedry Pedagogiki Społecznej Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie za przygotowanie i bardzo dobrą organizację Zjazdu.

Warszawa, 4 grudnia 2018 r.

Literatura

- Czerepaniak-Walczak M. (2006), *Pedagogika emancypacyjna. Rozwój świadomości krytycznej człowieka*, Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Elias N. (2003), *Zaangażowanie i neutralność*, PWN, Warszawa.
- Kojder A. (2016), *Pobocza socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Kwaśnica R. (2014), *Dyskurs edukacyjny po inwazji rozumu instrumentalnego. O potrzebie refleksyjności*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
- Łebkowska A. (2017), *Autorefleksyjność współczesnych nauk humanistycznych i co powinno z tego wynikać*, [w:] *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, P. Czaplinski, R. Nycz i in. (red.), Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Melosik Z. (1996), *Tożsamość, ciało i władza*, Wydawnictwo EDYTOR, Poznań–Toruń.
- Melosik Z., Szkudlarek T. (1998), *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Milerski B., Karwowski M. (2016), *Racjonalność procesu kształcenia. Teoria i badanie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Nowak-Dziemianowicz M. (2014), *Oblicza edukacji. Między pozorami a refleksyjną zmianą*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
- Nussbaum M.C. (2008), *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
- Skrzypczak B. (2016), *Współczynnik społecznościowy. Edukacyjne (re)konstruowanie instytucji społecznościowych – w perspektywie pedagogiki społecznej*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Szkudlarek T. (2009), *Wiedza i wolność w pedagogice amerykańskiego postmodernizmu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Śliwerski B. (2001), *Edukacja pod prąd*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Theiss M. (2018), *Obywatelstwo i obywatelstwo społeczne w nauce o polityce społecznej – koncepcje, związki z lokalnym poziomem polityki*, [w:] *Lokalne obywatelstwo społeczne w polityce społecznej. Przykład wychowania przedszkolnego*, M. Theiss (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.